

## „Co wieś, to inno pieśń”

Wbrew pozorom, a być może z racji przytłaczającego swych ogromnym bogactwem i niezwykłą popularnością sąsiedztwa z Krakowiakami Zachodnimi, folklor taneczny Powiśla Dąbrowskiego nie został zbyt dokładnie opisany. Trudu zebrania i opisanie zwyczajów i obrzędów Krakowiaków Wschodnich podjął się Henryk Łazowski, nauczyciel muzyki w obecnym Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Dąbrowie Tarnowskiej. Przez jedenaście lat (lata 1950-1961) prowadził Ludowy Zespół Pieśni Ziemi Dąbrowskiej, mający swą siedzibę w Laskówce Delastowickiej. Dla potrzeb zespołu, ale też z zamiłowania wędrował po okolicznych wsiach, uczestniczył w tradycyjnych weselach, notował stare pieśni oraz opisywał zwyczaje. Na podstawie zebranych materiałów, wiele lat po jego wyjeździe do USA powstały dwie publikacje: „Melodie z Powiśla Dąbrowskiego”<sup>1</sup> i „Wesele w Delastowicach”<sup>2</sup>. Kolejną istotną publikacją jest zbiór pieśni i piosenek zatytułowany „Piosenki lubiane a zapomniane”<sup>3</sup> opracowany przez Tadeusza Wójcika wieloletniego nauczyciela muzyki. Piosenki zostały zebrane w podobny sposób, jak to jest w przypadku Henryka Łazowskiego.

Równie trudno znaleźć jakiegokolwiek informacje na temat wykonania poszczególnych tańców. Pomocne okazały się następujące publikacje: „Wybrane regionalne tańce Polski i innych narodów”<sup>4</sup>, „Tańce: rytm, ruch muzyka”<sup>5</sup>, „Co babcia i dziadek śpiewali, kiedy byli mali”<sup>6</sup>, „Folklor na scenie”<sup>7</sup>, których adresy bibliograficzne zamieszczono w przypisie. Klimat regionu najpiękniej odzwierciedla publikacja „Zalipie, tam gdzie domy zakwitają”<sup>8</sup>. Współcześnie o zachowanie dziedzictwa kulturowego naszego regionu dbają dwa zespoły działające na naszym terenie są to „Otfinowianie” i „Nieczejnianie”.

Na podstawie rozmów ze starszymi mieszkańcami wsi Powiśla Dąbrowskiego przeprowadzonymi w ramach konfrontacji „wiedzy książkowej” z realiami, można wywnioskować, że istniały spore rozbieżności w wykonywaniu tego samego tańca w różnych miejscowościach. Podobnie rzecz ma się z trzymaniem w parze, wykonaniem poszczególnych kroków oraz w stroju. Rozbieżności wynikają z tego, że taniec był formą rozrywki, popisu przed partnerką oraz innymi tancerzami, a także uzależniony było od zdolności i sprawności poszczególnych tancerzy oraz ich finansów, które miały ogromny wpływ na wygląd stroju.

Tańce regionu cechuje, podobnie jak u Krakowiaków Zachodnich, elegancja ruchu, różne tempo – od powolnych chodzonych, poprzez walce, marsze; aż na bardzo dynamicznych polkach, krakowiakach i oberkach skończywszy. W parze tanecznej dominuje męczyzna, jednak jest to bardzo subtelna dominacja, można by rzec, że raczej troska o partnerkę, by czuła się dobrze i miała przyjemność z zabawy.

---

<sup>1</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dąbrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994. ISBN 83- 85988-30-0.

<sup>2</sup> Wesele w Delastowicach, Obrzędy i zwyczaje ludowe Powiśla Dąbrowskiego z zbiorów Henryka Łazowskiego, oprac. Maria Gadziła, Samorządowe Centrum Kultury i Bibliotek w Szczucinie, Szczucin 2007.

<sup>3</sup> Tadeusz Wójcik, Piosenki lubiane a zapomniane, Radgoszcz 1998. ISBN 83-908246-0-4.

<sup>4</sup> Bożena Bednarzowa, Maria Kopczyńska, Maria Młodzikowska, Wybrane regionalne tańce Polski i innych narodów, Wydawnictwa Akademii Wychowania Fizycznego, Warszawa 1973.

<sup>5</sup> Bożena Bednarzowa, Maria Młodzikowska, Tańce: rytm, ruch muzyka, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa 1983. ISBN 83-217-2423-X.

<sup>6</sup> Co babcia i dziadek śpiewali, kiedy byli mali, oprac. Katarzyna Zachwatowicz Jasińska, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010. ISBN 978-83-7587-501-0

<sup>7</sup> Grażyna Władysława Dąbrowska, Folklor na scenie, Nowy Sącz 2010. ISBN 978-83-933404-6-0.

<sup>8</sup> Zalipie, tam gdzie domy zakwitają, red. Wanda Chlastawa, Gminny Ośrodek Kultury w Oleśnie z siedzibą w Zalipiu, Zalipie 2012.



Ruchy mężczyzn są wyraziste,



natomiast dziewczęta (kobiety) zachowują się nieco bardziej powściągliwie.



Aczkolwiek nie jest to zbyt mocno wyczuwalne.

### Zwyczaje taneczne:

Podobnie jak w innych regionach Polski, u Krakowiaków Wschodnich zwyczaje taneczne miały swoje ustalone reguły. Oto najważniejsze, odtworzone na podstawie rozmów z seniorami mieszkającymi na terenie Powiśla Dąbrowskiego<sup>9</sup>:

- kapela otrzymywała wynagrodzenie od uczestników zabawy lub wesela (zupełnie inaczej niż współcześnie, gdzie zespół otrzymuje wynagrodzenie od organizatora imprezy)
- zespół muzyczny wykonywał utwory na zamówienie tancerzy i od nich otrzymywał zapłatę, był to tak zwany „przodek”: chłopak (lub mężczyzna zamawiał utwór wykonując przyśpiewkę i płacił za grę).



To oczywiście wyjaśnia, konieczność przyśpiewek. Tancerz wykonywał przyśpiewkę, a kapela grała „na ucho” według usłyszanej linii melodycznej.

Ze wspomnień pana Jana Michońskiego dowiadujemy się, że w kapeli najważniejszy był „prymista”, czyli tak zwane „pierwsze skrzypce”. To on musiał najuważniej słuchać przyśpiewki, on rozpoczynał granie, po czym dołączali się pozostali członkowie zespołu;

- u Krakowiaków Wschodnich muzykę zamawiali tylko mężczyźni, choć niektóre przyśpiewki wskazują na to, że powinna je wykonywać dziewczyna,
- najpopularniejsze trzymania w parze to tak zwane „chłopskie” lub „proste”,

---

<sup>9</sup> Nieocenionym źródłem informacji okazał się pan Jan Michoński, który znał te zwyczaje „od kuchni”, ponieważ przez wiele lat grał na weselach, wyskubkach, andrzejkach i zabawach.





trzymanie „ślacheckie”<sup>10</sup>, zwane też trzymaniem „z Radgoszczy”<sup>11</sup>

---

<sup>10</sup> Nazwa podana przez pana Mieczysława Dynaka i panią Karolinę Kozaczkę.

<sup>11</sup> Nazwa podana przez pana Krzysztofa Saładygę



trzymanie otwarte



trzymanie skrzyżne



oraz trzymanie za przedramię<sup>12</sup>

### Taneczne ozdobniki

Krzesanie:



---

<sup>12</sup> Zaprezentowane przez pana Jana Michońskiego

Tupanie: na raz, na raz, dwa, na raz dwa trzy  
hołubiec,



obroty,



kulawy



**Figury taneczne:**

**Chłopak na kolanko:**



**Fot 17**  
**Dziewczęta w kole**





**Fot 18**  
**Koszyczek**  
**Wersja 1.**



**Fot 19**  
**Wersja 2.**



**Fot 20**

## Skład kapel ludowych na Powiślu Dąbrowskim



Kapela ślepego Misterki 1921r.<sup>13</sup>



Kapela ze Szczucina, 1930<sup>14</sup>

<sup>13</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dąbrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s.21.

<sup>14</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dąbrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s.25.



Kapela z Radwana 1939r.<sup>15</sup>



Kapela Urbanów z Gruszowa Wielkiego 1965r.<sup>16</sup>

Dla porównania w zestawieniu tabelarycznym

Kapela ślepego Misterki 1921r. <sup>17</sup>	Kapela ze Szczucina, 1930 <sup>18</sup>	Kapela z Radwana 1939r. <sup>19</sup>	Kapela Urbanów z Gruszowa Wielkiego 1965r. <sup>20</sup>
Pierwsze skrzypce	Pierwsze skrzypce	Pierwsze skrzypce	Pierwsze skrzypce
Drugie skrzypce	Drugie skrzypce	Drugie skrzypce	Drugie skrzypce
Trzecie skrzypce	Trąbka „C”	Trąbka „C”	Trzecie skrzypce
Trąbka „C”	Klarnet „c”	saksofon	Trąbka „C”
Klarnet „c”	akordeon	akordeon	Klarnet „c”
bęben	bęben	bęben	bas
bas	bas	-	-

<sup>15</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s. 31.

<sup>16</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s. 35.

<sup>17</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s.21.

<sup>18</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s.25.

<sup>19</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s. 31.

<sup>20</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dabrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s. 35.



- \***kolorem czerwonym** zaznaczono najpopularniejsze instrumenty
- \***kolorem niebieskim** zaznaczono mniej popularne instrumenty,
- \***kolorem zielonym** zaznaczono instrumenty pojawiające się rzadziej

Na podstawie analizy fotografii oraz składu poszczególnych kapel na przestrzeni lat można wywnioskować, że podstawowy skład kapeli to: pierwsze skrzypce, drugie skrzypce i trąbka „c”. Dodatkowo w kapelach pojawiały się trzecie skrzypce, klarnet, bęben, bas i akordeon. Raz nawet pojawił się saksofon. Oznacza to, że na skład kapeli istotny wpływ miały upodobania członków zespołu co do gry na poszczególnych instrumentach. We wspomnieniach pani Karoliny Kozaczki (ponad siedemdziesięcioletniej mieszkanki wsi Dąbrówki Breńskie) zachował się następujący skład zespołu: skrzypce, bas i akordeon (bez którego nie mogło się odbyć żadne wesele), następnie wiele lat później, oprócz wymienionych wcześniej instrumentów pojawiła się trąbka. Z kolei pan Krzysztof Saładyga (sześćdziesięciocześcioletni mieszkaniec Swarzowa) zachował w pamięci następujący skład kapeli ze Swarzowa: Marcin Cierniak –skrzypce, Stanisław Piasecki- skrzypce i bassetla, Józef Bania – trąbka i klarnet, Jan Morawiec - bassetla oraz Marcin Poręba- skrzypce. Z chwilą, gdy w kapeli pojawiał się bęben, eliminował on zazwyczaj z kontrabas. Natomiast pan Jan Michoński, znany na terenie obecnej gminy Olesno muzyk grający początkowo na tak zwanej „guzikowce” a później na akordeonie, wymienia: Jana Tabora – pierwsze skrzypce, Antoniego Stanka - drugie skrzypce, Józef Kaczor- akordeon, Ignac Piekieniak- puzon, braci Moskali, grających na trąbce i saksofonie, braci Pencoków, grających na saksofonie i puzonie, Grzegorz Cholewa- klarnet, Aleksander Kozaczka- bęben, Jan Czosnyka- bęben, Stanisław Czosnyka- pierwsze skrzypce.

Tańce i przyśpiewki:

Henryk Łazowski wymienia następujące charakterystyczne tańce Powiśla Dąbrowskiego: chodzone, powolniaki, okrągłaki, walce, mazurki, marsze, polki, oberki i oczywiście krakowiaki.

Tymczasem w pamięci pani Karoliny Kozaczki i pana Krzysztofa Saładygi zachowały się głównie polki, tańczone w różnym tempie i do różnych melodii. Z kolei pan Mieczysław Dynak wspomina nie tylko o polkach ale również o oberkach, tańczonych przez wirujące pary w jednym miejscu „płasko jak na talerzu”.

Przyśpiewki

Podobnie jak w wielu innych regionach, przyśpiewki pełniły funkcję podpowiedzi dla orkiestry, jaką melodię tancerz zamawia (potwierdził to pan Jan Michoński, który w młodości był znanym muzykiem, wielokrotnie grającym na wiejskich zabawach i weselach). Główne tematy przyśpiewek związane były z życiem codziennym, znaczna część miała charakter lirycznych wyznań chłopca do dziewczyny lub odwrotnie. Część była żartobliwa lub nawet złośliwa. Wiele jest zapożyczonych z innych regionów bliżej lub dalej sąsiadujących z Powiślem Dąbrowskim- na przykład „Sarna”<sup>21</sup> z Żywca.

W pamięci pana Mieczysława Dynaka (ponad osiemdziesięcioletniego mężczyzny pochodzącego z Ćwikowa, a mieszkającego obecnie we wsi Adamierz) zachowała się przyśpiewka poprzedzająca bójkę między mieszkańcami wrogo nastawionych do siebie miejscowości: Ćwikowa i Zalipia:

Ćwikowanie:

„Chłopcy Zalipianie,  
każcie sobie zagrać,  
Tylko sobie nie dajcie  
czupryny potargać!

Zalipianie:

Nie damy, nie damy,

<sup>21</sup> Henryk Łazowski, Melodie z Powiśla Dąbrowskiego, wybór i opracowanie Andrzej Radzik, Tarnów 1994, s. 17.

Krótkie włosy mamy!  
Jak nas kto zaczepi,  
To mu wytargamy!”

Kolejna z przyśpiewek, tym razem na melodię oberkową:

„A mój strycek nieboscy cek,  
Doj mu Boże niebios!  
Powywoził wszystkie baby  
Na targacu do lasa!”

W pamięci pana Mieczysława zachowała się również zabawa po „cepinach”

Całej zabawie przewodził wodzirej, który dyrygował uczestnikami tańca.

Na melodię polki

I zwrotka:

„Stworzył Bóg Adama  
I dał mu dziewicę  
Ale mu zabronił  
Całować jej lice”

Po wyśpiewaniu zwrotki następowała pierwsza figura

„w kółeczko”- pary tańczyły na obwodzie koła i każdy mężczyzna tańczył ze swoją partnerką wcześniej zaproszoną do tańca.

II zwrotka:

Adam nieposłuszny  
Ewę zbałamucił  
Za to ich Pan Jezus  
I z Raju wyrzucił.

Po wyśpiewaniu zwrotki następowała druga figura

„z lewej rączki”- pary tańczyły na obwodzie koła, każdy mężczyzna odwracał się w lewo i tańczył z dziewczyną swojego sąsiada

III zwrotka

Idzie Adam z Raju  
Bardzo zasmucony  
Ale się pociesza,  
że nie stracił żony

Po wyśpiewaniu zwrotki następowała trzecia figura

„koszyczek”- chłopcy łapali się za ręce, dziewczyny siadały na ich rękach i trzymały ich za barki, w ten sposób tańczono do zakończenia melodii.

Fot.21

Z kolei pan Jan Michoński pamięta następującego oberka:

„Zagroście mi „Chłopa ze wsi”

Co na bakier copke nosi

A cy nosi, czy nie nosi

Zagroście mi „Chłopa ze wsi”

oraz walczyka:

„Słoneczko na zachodzie,

Dziewczyno odprowadź mnie

Doprowadź mnie pod las

Daj buzi jeszcze raz

I tam się rozejdziemy”

Pan Jan Michoński zna i potrafi zanucić większość melodii, które z tych terenów zebrał i zapisał Henryk Łazowski.

W pamięci pani Heleny Dynak zachowały się następujące przyspiewki:

„Przeleciała sowa koło Gęboszowa,  
Niczyja nie będę, tylko Adamowa”

oraz:

Olesno-Adamierz dwie wioski nieduże

Tu chłopcy jak jabłka, tam panny jak róże.

Pani Helena Dynak zna również piosenkę z lat dziecińczych, która nazywa się „Kusy Jonek”

„Gdzie się podziół

kusy Jonek,

co chodził z toporkiem?

Kijanko się opasywał,

podpiroł sie workiem!

Studnie miał za piecem,

Wode broł przetakiem,

Ryby łowił widelkami,

Wróble szczyłom makiem

Poszedł raz na rzeczkę,

Pykał Se fajeczkę

Wpadła iskra do rzeczki,

Zapaliła rzeczkę

Rzeczka się paliła

Ludziska widzieli

Jak wędzone szczupaki

Do lasa leciały

Siedział sę na dachu

i łapał gołębie

przyleciała gołębica

dała mu po gębie”

Folklor ulega ciągłym przemianom. Powoli w zapomnienie odchodzą dawne tańce i przyspiewki. Ich żywot jest tym bardziej ulotny, że zazwyczaj powstawały okazjonalnie, często tylko na potrzebę jednego tańca. Część z nich zapadła w pamięć i przetrwała nieco dłużej. Część udało się zapisać panu Henrykowi Łazowskiemu. Kilka zostanie ocalonych od zapomnienia dzięki udziałowi uczniów Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w projekcie „Małopolska moja mała ojczyzna”.